

## ROSYJSKI CZOŁG MODUŁOWY ARMATA JUŻ W PRZYSZŁYM ROKU

---

Czołgi nowej generacji typu Armata o modułowej konstrukcji i bezzałogowej wieży mają trafić do rosyjskiej armii już w 2015 roku. Pierwszy publiczny pokaz całej rodziny pojazdów zaplanowano podczas przyszłorocznej parady z okazji Dnia Zwycięstwa (9 maja) na Placu Czerwonym.

Jak podaje portal IHS Jane's, powołując się na dowódcę rosyjskich wojsk lądowych gen. Olega Salijukowa, w roku 2015 podległe mu formacje mają otrzymać pierwszą partię 32 czołgów Armata. Maszyny najnowszej generacji, które dotąd zaprezentowano tylko przedstawicielom najwyższych władz państwowych podczas zamkniętego pokazu, stanowią jedną z najściślej strzeżonych tajemnic rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego. Dotąd pojawiły się informacje o trzech wykorzystywanych podczas testów prototypach.

[Ciężka platforma gaśnicowa](#) o budowie modułowej ma być wyposażona w chronioną kompozytowym pancerzem kapsułę załogi. Architektura pojazdu ma umożliwiać jego konfigurację do różnych zadań. Wśród zapowiadanych wariantów najważniejszy jest oczywiście czołg, uzbrojony w automatycznie ładowaną armatę 125 mm w wieży bezzałogowej, nowoczesny system kierowania ogniem, być może wyposażony również w radar oraz aktywny system ochrony. Jego masa przekroczy 50 ton. Wymienia się również warianty ciężkiego bojowego wozu piechoty, pojazdu rozminowania, mostu samobieźnego czy miotacza ognia.

Dyrektor zakładów UralWagonZawod Oleg Sijenko poinformował w rozmowie z agencją ITAR-TASS, iż podczas przyszłorocznej parady z okazji Dnia Zwycięstwa w Moskwie zostanie zaprezentowanych kilka różnych pojazdów bazujących na podwoziu czołgu Armata.

Seryjna produkcja maszyn tego typu miała ruszyć dopiero w roku 2016, natomiast na przyszły rok planowano zakończenie badań. Niezależnie od deklaracji dowódcy rosyjskich wojsk lądowych wydaje się mało prawdopodobne tak znaczące przyspieszenie prac, aby w przyszłym roku wyprodukowano 32 pojazdy seryjne. Szczególnie w sytuacji, gdy wiele istotnych komponentów zaawansowanych systemów, zwłaszcza elektrooptycznych i elektronicznych, dotąd pozyskiwanych z zagranicy, trzeba będzie zastąpić elementami wytwarzanymi w kraju.

Prace nad pojazdami nowej generacji, w tym nad czołgami Armata, realizowane są przez zakłady zbrojeniowe UralWagonZawod w Niżnym Tagilu. Zgodnie z planami ministerstwa obrony Rosji, do 2020 roku w siłach zbrojnych ma znaleźć się około 2300 czołgów Armata. Wraz z nimi do linii mają trafić bojowe wozy piechoty Kurganec i transportery Bumerang 8x8.